

**W oczekiwaniu
na Beatyfikację
Czcigodnego Sługi Bożego
Kardynała Stefana Wyszyńskiego**

**Patrona Katolickiego Stowarzyszenia
„Civitas Christiana”**



**Do tej niezwyklej uroczystości
przygotujmy się przypominając sobie
poprzez kolejnych 8 miesięcy
tę niezwykle postać
a zwłaszcza Jego nauczanie**

Czerwiec 2020

Wydawca: Katolickie Stowarzyszenie
„Civitas Christiana”
Przemyśl, ul. Klasztorna 1
Opracowanie i skład komputerowy:
Jerzy Łobos

Pod koniec listopada 2019 r., gdy ukazał się Komunikat Episkopatu Polski o ustaleniu przez papieża Franciszka daty Beatyfikacji Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyło się w Przemyślu Posiedzenie Zarządu, na którym podjęto uchwałę następującej treści:

Uchwała
z posiedzenia Zarządu Oddziału
Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”
odbytego 25 XI 2016 r.
w lokalu przy ul. Plac Konstytucji 8 w Przemyślu.

„ W oczekiwaniu na Beatyfikację Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Patrona Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” do tej niezwykle uroczystości przygotowuje się poprzez odbycie spotkań przez kolejnych osiem miesięcy przypominających tę niezwykłą postać a zwłaszcza jego nauczanie.

Uchwałę zaproponowaną przez Kol. Przewodniczącego
w głosowaniu jawnym podjęto jednomyślnie.

*Sekretarz Zarządu Oddziału
Bernadeta Amarowicz*

*Przewodniczący Zarządu Oddziału
Jerzy Łobos*

Ustalono, że w poszczególnych miesiącach omówione zostaną następujące tematy:

Listopad : Życiorys , Cuda za wstawiennictwem Prymasa, Proces Beatyfikacyjny, Patron Stowarzyszenia, Nauczanie Prymasa, Myśli Prymasa. - 28 str.

Grudzień : Kiedyś mnie zabraknie : wskazówki – rady - przestrogi, Prymas Tysiąclecia – Kazanie abp J. Michalika 6 VIII 2001. - 22 str.

Styczeń : Kazanie Prymasa 18 I 1976 - Rodzina – Naród –Społeczeństwo, Maksymy życiowe. - 24 str.

Luty : obrońca Narodu , Dziedzictwo Kardynała, Wskazania Kardynała Wyszyńskiego. 26 str.

Marzec : Rodzina w nauczaniu Prymasa, Obrona nienarodzonych, Wychowanie. 23 str.

Kwiecień : Jasnogórskie Śluby Narodu , Wielka Nowenna, Milenium. - 33 str.

Maj : Kalendarium Więzienne, Wprowadzenie, Aresztowanie , Okoliczności uwolnienia. - 32 str.

Czerwiec : Początek końca, Testament, Pogrzeb, Wypowiedzi o zmarłym Prymasie. - 31 str.

Czerwiec : Dodatek - Podsumowanie inicjatywy Oddziału przemyskiego - 43 str.

Kol. Przewodniczący Okręgu Podkarpackiego J. Sołtys zwrócił się z propozycją wydania cyklu tych wykładów w formie Zeszytów, aby rozpowszechnić tę inicjatywę i zainteresować inne Oddziały. W sumie więc miesięcznie wydawano ponad 65 egzemplarzy.

Należy zauważyć, że Członkowie naszej Organizacji mieli okazję niejednokrotnie zapoznać się z życiem, działalnością i nauczaniem Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, poprzez organizowane pielgrzymki o charakterze Wojewódzkim do Komańczy czy Kalwarii Paławskiej. Również poszczególne Oddziały były inicjatorami różnego rodzaju prelekcji

i odczytów, przy wsparciu Wojewódzkiego Ośrodka Formacji Katolicko – społecznej. Z inicjatywy tego Ośrodka opracowana została wystawa faktograficzna prezentująca wystąpienia i nauczanie Prymasa Tysiąclecia. Ukazało się również na przestrzeni minionych lat 8 Zeszytów Formacyjnych poświęconych nauczaniu i posłudze Ks. Prymasa, oraz 2 prezentacje Multimedialne. W 15 rocznicę śmierci Prymasa Ośrodek Formacji opracował wystawę faktograficzną pt. „Życie, i nauczanie Prymasa Tysiąclecia” która została przekazana do wszystkich Oddziałów. Organizowane były również wieczory modlitwy z Prymasem Tysiąclecia. Staraniem Oddziału Okręgowego sprowadzono niezwykle interesującą wystawę O Prymasie opracowaną przez IPN, która prezentowana była w Kościołach, Muzeach, Szkołach.

Warto tu również przypomnieć o przeprowadzonej niezwykle interesującej inicjatywie „Peregrynacji Relikwii Ojca Świętego Jana Pawła II i modlitwie w intencji rychłej Beatyfikacji Sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia”.

Nie sposób ukazać tu wszystkich inicjatyw prowadzonych na terenie działalności w Naszych Oddziałach, ale z pewnością na niektóre należy zwrócić uwagę:

Droga Krzyżowa z Prymasem Tysiąclecia

„Civitas Christiana” Rzeszów — marzec 2001

Chcemy przejść tę Drogę Krzyżową rozważając co Ty Panie uczyniłeś dla nas, dla mnie, przez swoją mękę, cierpienia i śmierć, śmierć najokrutniejszą- na drzewie krzyża. Chcemy modlić się, prosić Cię o pomoc dla siebie i dla tych wszystkich których napotykamy na swojej drodze życia.

Ty z miłości do człowieka, z miłości do nas, do mnie wyruszyłeś na drogę krzyżową. Naucz nas kochać wszystkich ludzi. Naucz nas iść za Tobą, tak jak szedł sługa Boży ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński, którego w tym roku szczególnie chcemy za jego Wielkość, Męstwo i Miłość czcić i poznawać.

Ileż to razy w ciągu swojego życia sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński stawał przed poszczególnymi stacjami Drogi Krzyżowej rozważając Twą miłość, Twą Mękę i Twą śmierć na krzyżu. Te rozważania doprowadziły Go na szczyty heroicznej miłości i męstwa. Dziś rozpoczynając te rozważania Drogi Krzyżowej chcemy wsłuchiwać się w Twoje nauczanie - słowami jego rad, jego wskazań i jego nauczania.

Panie daj nam łaskę godnego odprawienia tej Drogi Krzyżowej.

Ojcze nasz...

Stacja I Pan Jezus na śmierć skazany

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Gdy nastał ranek związanego Jezusa arcykapłani i starsi ludu przyprowadzili i oddali w ręce Piłata. Piłat zapytał - coś uczynił ? Odpowiedział Jezus - „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat aby dać świadectwo prawdzie. Każdy kto jest z prawdy słucha mojego

głosu". Pomimo, że Piłat nie znalazł w Tobie winy nazywając Cię sprawiedliwym - skazuje Ciebie na śmierć.

Jak często niesprawiedliwie oceniamy innych i tak łatwo stwierdzamy, że ktoś jest niedobry i zły. Na jakiej podstawie to czynimy, czy sprawiedliwie? Czy mamy takie prawo, a jacy my sami jesteśmy?

Nie pozwól nam Panie o żadnym człowieku mówić źle, bo na pewno nie znamy o nim całej prawdy.

Kardynał Wyszyński - 28.11.1981 r. mówił:

Najbardziej sponiewierany człowiek, najbardziej obwiniony przez wszystkie kodeksy karne, jeszcze pozostaje człowiekiem, bo grzechy można z niego oczyścić a człowieczeństwo zostaje.

Człowieka nigdy nie można tak ukarać i skazać aby go doszczętnie unicestwić.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja II Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył

Przynoszą krzyż. Wyciągasz do niego ręce, bierzesz go i wkładasz na swoje ramiona i z tym ogromnym ciężarem ponad swoje siły wyruszasz na miejsce zwane Kalwarią- Golgotą. Powiedziałeś nam. „Jeśli ktoś chce iść za mną niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci życie z mego powodu ten je zachowa".(Łk 9,13)

Jak trudno jest nam cierpliwie znosić fakt gdy coś się nam nie udaje, gdy czegoś nie możemy mieć, gdy coś nas boli. A przecież to jest nasz krzyż, na każdy dzień. Jak często zrzucamy obowiązki na innych a i te które wykonujemy, wykonujemy nie zawsze do końca dobrze.

Kardynał Stefan Wyszyński 21 .X.1979 r. mówił :

Nic myślcie, że naród może wypełnić swoje zadanie tylko z pomocą ludzi bez wyrazu, którzy żyją byle jak, aby przeżyć, aby się odkupić, aby wykręcić się tanim kosztem. Każdy ubiega się o to, by być pierwszym, aby siedzieć wyżej, aby jak najwięcej korzystać i nie myśleć o obowiązkach.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja III Jezus upada pod ciężarem krzyża

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył .

Jezus niesie swój krzyż, mój krzyż. Popychany, poszturkiwany upada. Upada chyba po to aby pokazać nam, że można się podnieść, że można powstać, że trzeba powstać i iść dalej. Dalej spełniać swe obowiązki powinności. Jak często, zbyt szybko rezygnujemy z ambitnych planów, zamierzeń i postanowień zwłaszcza gdy do tego dochodzi pokusa rezygnacji i odpoczynku, odłożenia na później, musimy jednak mieć świadomość, że przecież tak wiele jeszcze mamy do zrobienia, że jeszcze tak dużo moglibyśmy uczynić, nadrobić zaniedbania, spełnić to wszystko co obiecaliśmy być może innym. Skąd. wiemy, czy zdążymy, skąd wiemy ile jeszcze dane jest im czasu. Może jutro będzie już za późno. Czy mamy prawo marnować czas?

Kardynał Prymas 21 X 1979 r. mówił:

Aby móc władać innymi, trzeba naprzód nauczyć się władania samym sobą. Aby dojść do wielkości trzeba się zdobyć na to, aby stać się niewolnikiem wszystkich. Trzeba niejednego zaparcia się samego siebie, aby być wielkim, pierwszym — tak jak rozumiał to Chrystus.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja IV Spotkanie z Matką

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył.

Idąc z krzyżem na Golgotę Jezus spotyka osobę mu najbliższą - swoją Matkę. Czyż może być ważniejsze, miłsze spotkanie. Nie może wyciągnąć do niej rąk, bo niesie krzyż, nie może go odstawić. Ona nie może go ucałować, bo przeszkadza cierniowa korona, a tak tuliła go kiedyś, gdy był mały. Z pewnością uczynili to jednak oboje, całym sercem, uczynili to w sobie i wcale nie po to aby inni widzieli. Z pewnością z ust ich wydobyły się tylko dwa słowa „Synu”, „Matko”. Jakże wielkie słowa. Mając przed oczyma obraz spotkanie Matki Bożej z Jezusem jej Synem zastanówmy się jakie są nasze spotkania z Matką z Ojcem z Rodzicami, zastanówmy się, jaki jest nasz, stosunek do wszystkich Matek i Ojców.

Kardynał Prymas mówił:

„W imię Matki Jezusowej i mojej Matki Maryi zachowam odtąd szczególny szacunek dla każdej matki i dla każdej kobiety i to będzie sprawdzianem mojej chrześcijańskiej kultury”.

Przypatrzmy się też na moment spotkania kardynała Stefana Wyszyńskiego w Komańczy ze swoim ojcem. Wspomina siostra S. Nowaczek. „Starzec ukląkł przed synem, a syn klęcząc całował ręce Ojca. Powitanie nastąpiło na kolanach.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się za nami.

Stacja V Szymon z Cyreny pomaga w dźwiganiu krzyża

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Chrystus słabnie coraz bardziej, w obawie, że nie dotrze na miejsce egzekucji zmuszono Szymona z Cyreny, aby pomógł Skazańcowi nieść krzyż.. Chrystus nie sprzeciwia się, gdyż wie, że bliskość krzyża umacnia każdego. Być może wolałby aby Szymon z własnej woli a nie z przymusu pospieszył z pomocą. Jak długo trwał ten przymus. Jak długo siedł Szymon obok, oddzielony ścianą obojętności dla człowieka cierpiącego?

Ile wokół nas jest ludzi cierpiących, chorych, ubogich, głodnych. Napotykamy ich coraz więcej każdego dnia, niekiedy przechodzimy obok. Niekiedy pukają w beznadziejności do naszych zamkniętych drzwi. Bo byłem Głodny, byłem spragniony, byłem chory, byłem w więzieniu ...

Kardynał Prymas pisał w sierpniu 1980 r.

Nic trzeba wędrować do dalekich krajów, by zetknąć się z niedolą która wymaga litości i współczucia. Jest to rozległa kraina niedoli ludzkiej zawinionej lub też znoszonej bez własnej winy, której trzeba zaradzić na miarę możliwości.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja VI Chusta Weroniki

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył

Dzień był gorący, skwar, a droga na Golgotę wiodła w górę po kamienistych głazach. Pot, krew, kurz, sprawiały, że nie można było poznać kto idzie. Na drodze przed Chrystusem stanęła Weronika, która nie z przymusu ale z własnej woli chciała ulżyć, tu w tym miejscu, tak jak mogła i umiała, tak jak podyktowało jej serce - swoją chustą otarła Jego twarz. Chrystus nie wyrzekł słowa, ale z pewnością zauważył ten gest dobroci i podziękował Weronice odbiciem na jej chuście swojego wizerunku. To z pewnością jest obraz wzywający nas ponownie do dobrych uczynków do aktu miłosierdzia względem naszych bliźnich. „Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci najmniejszych, mnieście uczynili”. (Mt. 25,37) Jest to też dla nas przypomnienie, że pomagać należy nie oczekując wdzięczności, ale również że za każde dobro za każdą pomoc należy dziękować.

Ileż to przykładów takiego postępowania dawał ksiądz Prymas. Nie tylko nauczał Ewangelię ale ją wypełniał całym życiem. Wspomina ksiądz Stanisław Skorodecki - współwięzień księdza Prymasa. „Chorowałem często. Wtedy przychodził do mojej celi ksiądz Prymas, zdejmował mnie z pryczy, kładł na podłodze, okrywał kocem, otworzył okno, przewietrzył pokój, przyniósł wodę w miednicy, klęknął koło mnie, umył mi twarz, ręce, nogi, wycierał i kładł na powrót do łóżka”.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja VII Drugi upadek Jezusa

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Jezus ponownie upada, leży na ziemi, przygnieciony ciężarem krzyża. Jest coraz słabszy a droga coraz to bardziej kamienista, coraz to większy stok zbocza. Jest chwila aby złapać głębszy oddech, bo za chwilę podniesie się i pójdzie dalej na miejsce ukrzyżowania. Bo taka jest wola Ojca, taka jest Jego wola. Ileż to razy ksiądz Prymas doświadczał podczas swojej drogi życia upokorzeń zwłaszcza w miejscach odosobnienia: Rywałdzie, Stoczku, Prudniku, Komańczy, rzucano nań oszczerstwa obelgi, a on się nie poddawał, wpatrzony w swojego Mistrza i Jego Matkę, z różańcem w rękę przezwyciężał upokorzenia i obelgi co więcej często z życzliwością odnosząc się do swoich prześladowców czemu dał wyraz w swoim testamencie.

„Uważam sobie za łaskę, że mogłem dać świadectwo prawdzie jako więzień polityczny przez 3 letnie więzienie; że uchroniłem się przed nienawiścią do swoich rodaków sprawujących władzę w państwie. Świadom wyrządzonych mi krzywd przebaczam im z serca wszystkie oszczerstwa którymi mnie zaszczycali”.

I my idąc za Jezusem, który dźwiga się z upadku, biorąc przykład z heroicznej miłości Kardynała Stefana uczmy się powstawać z każdej zewnętrznej trudności pojawiającej się na drodze naszego życia. „Ciągłe zaczynam od nowa, chociaż czasem w drodze upadam. Wciąż jednak słyszę te słowa, Kochać to znaczy powstawać. Wiem, że wystarczy Ci Panie, dobra choć słaba ma wola. Z Tobą mój duch nic ustanie, z Tobą wszystkiemu podołam.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja VIII Chrystus spotyka płaczące niewiasty

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Podczas drogi Chrystusa na miejsce stracenia Jezus spotyka grupę kobiet, które widząc przemoc i zło płaczą, współczują. Czy to wystarczy? Jakże ostre słowa padają z ust Chrystusa. Pomimo bólu, ciężaru i coraz mniejszych sił, musiał to powiedzieć. „Nie płaczcie nade mną, ale płaczcie raczej nad sobą i nad swymi dziećmi”. Jakże pouczające słowa na tamte dni i dzisiejsze dni. Słowa skierowane do wszystkich. Słowa upomnienia i ostrzeżenia. Tak żyjmy, tak postępujmy, tak wychowujmy, abyśmy później nie musieli płakać. Chrystus w tych słowach nakazuje nam martwić się o siebie, o swoje problemy jakie przynosi nam życie. Gdyż od problemów dnia codziennego nie można uciekać. Człowiek ma czynić sobie ziemię poddaną.

Ileż to razy ksiądz Kardynał podczas swego posługiwania nawoływał i napominał o uczciwość, rzetelność, sumienność, o wychowanie młodego pokolenia na Ewangelii, o życie zgodne z Ewangelią.

2 5. XII w Warszawie mówi: „Błędem jest odgradzanie rodziny od Boga, odrywanie dzieci i młodzieży, procesów ich wychowania od wpływów Chrystusa i Jego Ewangelii. Błędem jest tzw. laicyzacja, czyli odczyszczanie życia społecznego i publicznego z ducha Ewangelii. To prowadzi na manowce. Jest to największa krzywda wyrządzona rodzinie i narodowi. Z tym trzeba się rozstać i to im prędzej tym lepiej”.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja IX Jezus po raz trzeci upada pod ciężarem krzyża

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Już widać miejsce na którym postawią krzyż, na krzyżu położą Ciebie i do niego przybiją. To już tak blisko. A Ty upadasz po raz trzeci. Ileż to razy my w przeciągu naszego życia upadamy 10, 20, a może 100 lub więcej razy. Nie sposób z pewnością policzyć. Znowu dajesz nam przykład, że trzeba powstawać, że trzeba ciągle zaczynać od nowa. To po to ustanowiłeś sakrament pojednania - pokuty.

To Ty powiedziałeś gdy przyprowadzą Ci niewiastę którą obwiniano za grzechy i chciano ukamienować. „Nikt Cię nie potępił? Nikt Panie. I ja Cię nie potępiam. Idź a od tej chwili nie grzesz”. (J.8-6-11) Jezu powstający z trzeciego upadku, daj nam zawsze moc powstawania, nawet z całkowitej klęski i niedoli, daj moc budowania ładu moralnego w sobie i innych. Daj nam moc abyśmy odchodzili od zła a ciągle wracali do dobra. To dobro, przecież tak często jest blisko nas.

Kardynał Prymas we wrześniu 1979 r. pisał:

Chrystus oczekuje na to by człowiek wrócił do swojego skierowania ku Stwórcy, który dał nam naturalne dążenie do dobra i do czynów płynących z dobra. Pouczał nas „Niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”. (Mt 5,16)

Któryś za nas cierpiał rany -Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja X Jezus z szat odarty

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

I przyszli na miejsce, które zwano Golgotą - miejsce Trupiej Głowy. Niebo jest pełne ciemnych skłębionych chmur. Tu dokona się egzekucja, ukrzyżowania Tu dokona się to najważniejsze - Zbawienie, bo ono przyszło przez Krzyż. Kaci zdejmują z Jezusa szaty. Dodatkowe cierpienie i upokorzenie za ludzki, bezwstyd i seksualne wyuzdanie.

Jezu wiesz dobrze, jak dziś trudno zachować czyste serce zdrowe obyczaje. Nie zostawiaj nas samych, bądź zawsze z nami i bądź pośród nas. Panie daj nam moc i siłę abyśmy nawet wtedy gdy nam wszystko zabiorą, tak jak i Tobie zabrali szaty, abyśmy pozostali ludźmi, ludźmi którzy myślą, patrzą a prze wszystkim kochają. A to bardzo wiele.

Ksiądz Kardynał Wyszyński 24. IX. 1978 r. mówił:

„Zwłaszcza młodzież ma od razu skrzywione sumienia, które zwalniają ją od niezbędnego zawsze wysiłku samowychowania, opanowanie siebie, by nie szkodzić sobie i innym. Należałoby. dołożyć trudu aby pouczyć młode pokolenie o szlachetnym powołaniu do przekazywania życia. A chociaż

jest to droga dłuższa i trudniejsza jest jedynie godną człowieka, który ma obowiązek panować nie tylko nad ziemią, ale nad samym sobą.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja XI Jezus przybity do krzyża

Kłaniamy Ci się Pani Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

To scena mrożąca krew w żyłach. Przybili do krzyża już ręce, te ręce które pomagały, błogosławiły. Nie będzie nimi już mógł ruszyć. Przybijają i nogi, te nogi, którymi przemieszczał się po krainach, nauczał, uzdrawiał. Widok ten jest nieludzki. Przykazanie Boże w dekalogu mówi „Nie zabijaj”

Jak dziś często ludzie wciąż zabijają jedni drugich, zabijają silniejsi słabszych, często nawet za bohaterów uważają tych, którzy zabili więcej. Nie zabijaj.

Patrząc na Twe przybite do krzyża ciało naucz nas Panie widzieć Ciebie w każdym człowieku prześladowanym, skrzywdzonym, kalekim, chorym i przychodzić mu zawsze z pomocą. Mając nogi i ręce pójde odwiedzę chorych i cierpiących, Wypełnię Twoje przykazanie Miłości bliźniego.

Kardynał Prymas mówił 24.IX.1978 r.

Bóg jest autorem życia i dlatego obrona życia, zachowanie życia, należyte wykorzystanie tego życia jest największym obowiązkiem człowieka ... Ludzie ratują wartość pieniądza, ale nie zawsze umieją ratować wartość życia i starają się o zachowanie wartości materialnych, a nie zawsze doceniają, że największą wartością są duchowe wartości, do nich należy życie człowieka.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja XII Jezus umiera na krzyżu

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Wisi na krzyżu Pan Stwórca Nieba Płakać za grzechy człowiecze potrzeba Ach, ach na krzyżu umiera Jezus Oczy swe zawiera. Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

A była prawie godzina szósta i ciemności zaległy całą ziemię aż do godziny dziewiątej. A Jezus wołając głosem Wielkim rzekł: „Ojciec w ręce Twoje oddaję ducha mego” A to rzekłszy skonał.

Kardynał Prymas pisał:

Świadom, że przyszła godzina moja, gdy mam wracać do Ojca, od którego otrzymałem życie na ziemi, składam to wyznanie pełnej gotowości i uległości dziecka Bożego. Korząc się u stóp Świętej

Bożej Wspomożycielki mojej, Bogurodzicy Dziewicy, Pani Jasnogórskiej, której służyłem jako niewolnik oddany jej w więzieniu w Stoczku Warmińskim dnia 8.XI 1.1953 r. najpokorniej proszę Ucieczkę Grzeszników aby była Orędowniczką przed tronem Trójcy Świętej.

Panie daj abyśmy mogli umierać z Twoimi słowami na ustach, daj abyśmy mogli powtórzyć słowa Prymasa w godzinę naszej śmierci.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja XIII Jezus zdjęty z krzyża

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Aby ciało nie pozostawało na krzyżu w szabat, Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie pierwszemu i drugiemu, którzy razem z Nim byli ukrzyżowani. Lecz kiedy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił mu bok, natychmiast wypłynęła krew i woda (J.19 31-37) Zdjęte Ciało Jezusa z krzyża złożono na ręce Maryi.

Ostatnie słowa Prymasa w testamencie kierowane są też na ręce Maryi: „Najpokorniej proszę Ucieczkę Grzeszników, abyś była mi Orędowniczką przed tronem Trójcy Świętej”

I my prosimy: Święta Maryjo Matko Boża módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja XIV Jezus do grobu złożony

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i wielbimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Pod wieczór przyszedł Józef z Arymatei prosić Piłata, aby mógł pochować Ciało Jezusa. Piłat kazał je wydać. Józef z Arymatei zabrał Ciało owinał je w płótno i złożył w Grobie. Zasunięto duży kamień.

Ty powiedziałeś: zaprawdę, zaprawdę powiadam wam jeśli ziarno pszeniczne upadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, a jeśli obumrze przynosi owoc obfity. (J.12,24)

Zmartwychwstałeś. I ja zmartwychwstanę. Przy chrzcielnicy złożyliśmy swoje grzechy w grobie, aby żyć dla Boga zgodnie z Jego wolą, realizując Jego przykazania oraz Ewangelię. Panie Ty tak dużo wycierpiałeś dla nas, dla mnie, spraw, abym od dziś żył tylko dla Ciebie.

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów aby przybliżali światu Twoją miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrnościowego Pasterza Prymasa Tysiąclecia. Wejrzyj na Jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twojego. On dawał nam przykład prawdziwej wiary miłości Boga i bliźniego, miłości Kościoła i Ojczyzny. On uczył nas życia prostując nasze kręte drogi. Spraw abyśmy przynajmniej częściowo umieli Go naśladować i wypełniać to co nam przekazywał.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Zakończenie

Panie, Przyjmij od nas to nasze uwielbienie a równocześnie przyjmij z naszych rąk - niegodnych rąk, te nasze małe krzyże, które dźwigamy na co dzień.

Wiemy, że sami tylko o własnych siłach nie możemy Cię wielbić, ani Twojego krzyża, ani naszego krzyża nieść za Tobą. Daj więc nam moc, łaskę cierpliwości i cnotę męstwa, które by nas uzdalniały do udziału w Twoim Zbawczym Krzyżu.

Amen

Zeszyt Przemyski - Maj 2001

W roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, gdy 3 V mija 100 rocznica Jego urodzin, zaś 28 V - 20 rocznica Jego śmierci udajmy się na "majówkę" z Prymasem Tysiąclecia.

V-ce Przewodniczący Zarządu Oddziału Podkarpackiego
mgr Jerzy Łobos

Spotykamy się, w XX rocznicy śmierci Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Polski. Prymasa Tysiąclecia. Trudno jest sobie wyobrazić co "by było gdybyśmy nie mieli tak "Wielkiego Człowieka. Odszedł od nas w chwili, gdy , jak to stwierdził sam Papież : „ Po ludzku biorąc, był narodowi najbardziej potrzebny ". Jakże wymowne są słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II po inauguracji pontyfikatu w Rzymie 3 X 1978 r.: „ Czcigodny i Umiłowany Księżu Prymasie ! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę . Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego

Papieża - Polaka który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem. Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem."

W tym dzisiejszym spotkaniu z okazji XX rocznicy odejścia od nas ś.p. Prymasa Tysiąclecia, powróćmy na chwilą do tych smutnych dni w których żegnaliśmy się i rozstawali z Księdzem Kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Prymasem Polski.

Choroba Księdza Prymasa zaskoczyła wszystkich, zwłaszcza, że nie trwała długo. Wyraźne jej objawy zauważono w połowie marca 1981 r. Lud Warszawy i całej Polski dowiedział się. dopiero 14 maja, dzień PO zamachu na Placu św. Piotra na Ojca Świętego. To właśnie w ten dzień w Warszawie w kościele św. Anny w intencji wyzdrowienia Papieża odprowadzana była Msza św. i wtedy po raz ostatni zebrani wysłuchali z taśmy magnetofonowej słów swojego Prymasa. Ksiądz Kardynał składał swoje dolegliwości i cierpienia jako Jego zdaniem drobne i mało ważne w ofierze i za zdrowie Ojca św. Z głośników padały tak jak zawsze słowa, z których przenikał: majestat, powaga, dobroć i miłość:

„Umiłowane Dzieci Boże! Moi Rodacy”... W tych ostatnich Jego słowach, był heroizm miłości, zawierzenia wszystkiego Bogurodzicy i przyjęcie własnego losu z pogodą, którą dać może tylko dziecięca wprost wiara. Prymas szedł na spotkanie śmierci z odwagą, ze spokojem i z prostotą. Gdy zbliżał się czas, złożył uroczyste wyznanie wiary, przyjął sakrament chorych, pożegnał swoje najbliższe otoczenie udzielając mu ostatniego błogosławieństwa. Podziękował też wszystkim za wieloletnią współpracę.

Komunikaty lekarskie były coraz bardziej przejmujące. Stan Prymasa Polski określano najpierw jako poważny, następnie bardzo poważny, a wreszcie krytyczny. Siły duchowe Tego człowieka zdawały się jednak niespożyte. Niemal do końca pozostawał w pełni świadomy, żywo interesował się, sprawami Kościoła i Polski a nawet podpisywał listy i zarządzenia. Na trzy dni przed śmiercią rozmawiał telefonicznie z Ojcem Świętym. Prymas życzył Papieżowi powrotu do zdrowia. Papież mógł jedynie przekazać słowa braterskiej pociechy.

Kardynał Stefan Wyszyński zmarł w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego 28 V 1981 r. o godzinie 4,40 rano.

Uroczystości pogrzebowe odbywały się na Płucu. Zwycięstwa w Warszawie 31 V 1981 r. Setki tysięcy ludzi towarzyszyło Prymasowi Polski w Jego ostatniej drodze. Nikt dotąd w Polsce nie miał takiego pogrzebu. Być może Opatrzność Boża odwołując właśnie teraz, w tym czas Prymasa z tego świata wywyższyła Polskę. Usłyszeliśmy wtedy, tam w Warszawie, na Placu Zwycięstwa Jego testament:

„Świadom, że przyszła godzina moja, gdy mam wracać do Ojca, od którego otrzymałem życie na ziemi, składam to wyznanie pełnej gotowości i uległości dziecka Bożego w formie mojego testamentu. Pracując dla Kościoła Chrystusowego, muszę wyznać, że zawsze doznawałem pełnego zrozumienia w trudnych sytuacjach Kościoła w Polsce od Ojca świętego Piusa XII i Pawła VI. Nigdy nie usłyszałem od nich najmniejszej przygany, ani też krytycznej oceny naszej pracy. Natomiast zawsze budowały mnie przedziwny szacunek i miłość, z jaką odnosili się Papieże do Kościoła w Polsce, do biskupów, kapłanów i do mnie. Wiem, że zawsze ufali Kościołowi polskiemu, chociaż nie mogli niektórych naszych postulatów spełnić. Piszę to dlatego, bo wiem, że w Polsce istnieje cała biblioteka politycznych publikacji, które zniekształcają właściwy obraz rzeczywistości. Kościołowi w Polsce służyłem według najlepszego mojego zrozumienia jego sytuacji i potrzeb. Chciałem obronić Kościół przed zaprogramowaną ateizacją..., przed nienawiścią

społeczną..., przed rozwiązłością... Uważam sobie za łaskę, że mogłem z pomocą Episkopatu Polski przygotować Naród przez Wielką Nowennę, Śluby Jasnogórskie, Akt Oddania Narodu Bogurodzicy w macierzyńską niewolę miłości i społeczną krucjatę miłości - na nowe milenium. Gorąco pragnę, by Naród polski pozostał wierny tym zobowiązaniom.

W stosunku do mojej Ojczyzny zachowuję pełną cześć i miłość... Przekonany o doniosłości przemian społecznych, służyłem bezinteresownie przez wiele lat warstwom robotniczemu, zwłaszcza przez pracę kulturalno--oświatową w duchu społecznym encyklik Papieży. Uważam, że pomimo przemian ustrojowo - politycznych dzieło to nie zostało jeszcze dokonane... Ufam jednak, że zdrowy duch osobowości ludzkiej zwycięży w tej walce o godność i wolność człowieczeństwa.

[...] Nie traciłem jednak wiary w to, że wielu ludzi, realizujących tzw. przebudowę, działało w dobrej wierze lub zmuszeni układem sił politycznych od nich niezależnych. Uważam sobie za łaskę, że mogłem dać świadectwo prawdzie jako więzień polityczny przez trzyletnie więzienie i że uchroniłem się przed nienawiścią do moich rodaków sprawujących władzę w państwie. Świadom wyrządzonych mi krzywd przebaczam im z serca wszystkie oszczerstwa, którymi mnie zaszczycali.

Korząc się u stóp Świętej Bożej Wspomożycieli mojej, Bogurodzicy Dziewicy, Pani Jasnogórskiej, której służyłem jako niewolnik oddany jej w więzieniu w Stoczku Warmińskim dnia 8 grudnia 1953 roku, najpokorniej proszę Ucieczkę Grzeszników, aby była mi Orędowniczką przed tronem Trójcy Świętej. Amen.

Jasna Góra, dnia 15. VIII. 1969 R.P. + Stefan kardynał Wyszyński

Miesiąc maj, najpiękniejszy miesiąc w roku. Miesiąc, poświęcony szczególnie Matce Bożej. Spotykamy się w miesiącu na pięknych nabożeństwach tzw. " majówkach ". Ile to razy w swoim życiu Sługa Boży Kardynał Wyszyński uczestniczył: lub przewodniczył tym nabożeństwom. I dziś w łączności z Prymasem Tysiąclecia zebrani tu w tym miejscu módlmy się :

Pieśń: Idźmy tulmy się jak dziatki ...

Litania Loretańska ...

Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko, Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się. Prosimy Cię, Panie Boże, dozwól nam, sługom swoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, a za przyczyną Najświętszej Maryi, zawsze Dziewicy, racz nas uwolnić od doczesnych utrapień i obdarzyć wieczną radością. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, Swojemu synowi nas oddawaj.

Modlitwa Św. Bernarda.

Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

Pieśń Matko Najświętsza, do Serca Twego...

Pozostańmy jeszcze chwilę w zadumie z Prymasem i wróćmy do czasów , gdy był więziony Rywalski, Stoczek, Prudnik, Komańczy. 8 XII 1953 r. przebywając w Stoczku Warmińskim koło Lidzbarka dokonuje aktu duchowego oddania się Matce Bożej. Była w tym akcie zgoda, na każdy los i każdy wyrok Opatrzności, włącznie z wyrokiem śmierci.

" Święta Maryjo, Bogurodzico "Dziewico, obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią, Orędowniczką, Patronką, Opiekunką, Matkę moją. Postanawiam sobie mocno i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę , nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie. Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby cześci Twojej. Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała oraz w pracy kapłańskiej dla innych. Oddaję się Tobie, Maryjo całkowicie w niewolę, a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich, zarówno przyszłych jak i obecnych i przeszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy według Twego upodobania, ku większej chwale Boga w czasie i w wieczności. Pragnę przez Ciebie z Tobą i w Tobie i dla Ciebie stać się, niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, o Matko oddaj mnie w niewolę jak ja Tobie oddałem się w niewolę. Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje Ręce Niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej. - Soli Deo ! Maryjo Jasnogórska, nie opuszczaj mnie w pracy codziennej i okaż swe czyste Oblicze w godzinie śmierci mojej . Amen.

W roku 1956 przypadała 300 rocznica ślubów Jana Kazimierza. Ksiądz Prymas Wyszyński będąc więziony w Komańczy postanowił je powtórzyć, ale już nie jako śluby królewskie, ale **Śluby Narodu**. Koncepcja duszpasterska Księdza Prymasa, nie polegała tylko na powtórzeniu tego aktu, na przypom-nieniu. Chciał On śluby Narodu powiązać ze swoją ideą postawienia wszystkiego na Maryi.

Wysłuchajmy się, we fragmenty tych przepięknych Ślubów Narodu Polskiego :

Wielka Boga-Człowieka Matko ! Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo! Królowo świata i Polski Królowo!

Gdy upływają trzy wieki od radosnego dnia, w którym zostałaś Królową Polski, oto my, Dzieci Narodu Polskiego i Twoje Dzieci, krew z krwi Przodków naszych, stajemy znów przed Tobą, pełni tych samych uczuć miłości, wierności i nadziei, jakie ożywiały ongiś Ojców naszych.

Biskupi polscy i Królewskie Kapłaństwo, Lud nabyty zbawczą Krwią Syna Twojego, przychodzimy, Maryjo, znów do Tronu Twego, Pośredniczko Łask wszelkich, Matko Miłosierdzia i wszelkiego pocieszenia.

Przynosimy do stóp Twoich niepokalanych całe wieki naszej wierność i Bogu i Kościołowi Chrystusowemu — wieki wierności szczytnemu posłannictwu Narodu, omytego w wodach Chrztu świętego.

Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko, co mamy : rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, pługi, młoty i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgnienia serc i porywy woli.

Stajemy przed Tobą pełni wdzięczności, żeś była nam Dziewicą Wspomożycielką wśród chwały i wśród straszliwych klęsk tylu potopów.

Stajemy przed Tobą pełni skruchy, w poczuciu winy, że dotąd nie wykonaliśmy ślubów i przyrzeczeń Ojców naszych.

Królowo Polski! Odnawiamy dziś śluby Przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królową Narodu polskiego uznajemy. Zarówno siebie samych, jak i wszystkie ziemie polskie i wszystek Lud polecamy Twojej szczególnej opiece i obronie.

Wzywamy pokornie Twojej pomocy i miłosierdzia w walce o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego Pasterzom, Ojczyźnie naszej świętej, Chrześcijańskiej Przedniej Straży, poświęconej Twojemu Sercu Niepokalane-mu i Sercu Syna Twego. Pomnij, Matko Dziewico, przed obliczem Boga na oddany Tobie Naród, który pragnie nadal pozostać Królestwem Twoim, pod opieką Najlepszego Ojca wszystkich narodów ziemi.

Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

Matko Łaski Bożej! Przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru łaski jako źródła Bożego Życia. Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga; — aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego; — aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię — pod przewodem Kościoła katolickiego — do Ojczyzny wiecznej.

Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci, z oczyma utkwionymi w Żłóbek betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą Łaskę Ojca wszelkiego Życia i za najcenniejszy skarb Narodu.

Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!

Matko Chrystusowa i Domie Złoty! Przyrzekamy Ci stać na straży nierozzerwalności małżeństwa, bronić godności kobiety, czuwać na progu ogniska domowego, aby przy nim życie Polaków było bezpieczne. Przyrzekamy Ci umacniać w rodzinach królowanie Syna Twego Jezusa Chrystusa, bronić czci Imienia Bożego, wszczepiać w umysły i serca dzieci ducha Ewangelii i miłości ku Tobie, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i ojczystych. Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opieką rodzicielską.

Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!

Zwierciadło Sprawiedliwości! Wsłuchując się w odwieczne tęsknoty Narodu, przyrzekamy Ci kroczyć za Słońcem Sprawiedliwości, Chrystusem, Bogiem naszym. Przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w Ojczyźnie naszej wszystkie dzieci Narodu żyły w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku. Przyrzekamy dzielić się między sobą ochotnie plonami ziemi i owocami pracy, aby pod wspólnym dachem Domostwa naszego nie było głodnych, bezdomnych i płaczących.

Lud mówi: Królowo Polski, przyrzekamy!

Zwycięska Pani Jasnogórska! Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości. Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej. Chcemy pamiętać o tym, że Ty jesteś Matką naszej Drogi, Prawdy i Życia, że w Twoim Obliczu Macierzyńskim najpewniej rozpoznajemy Syna Twojego, ku któremu nas wiesz nie-zawodną dłońią.

Przyjm nasze przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i złóż przed Oblicze Boga w Trójcy Świętej Jedyne. W Twoje dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko, co miłujemy w Bogu. Prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię polską do Bram Ojczyzny Niebieskiej. A na progu nowego życia sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego. Amen.

W tym roku mija 45 lat. od tej doniosłej uroczystości. Przysiękał wówczas Naród : * strzec daru łaski * stać na straży budzącego się życia * stać na straży nierozzerwalności małżeństwa * pracować nad tym , aby wszyscy żyli w miłości i sprawiedliwości * wypowiedzieć walkę, lenistwu, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości * zdobywać cnoty sumienności, pracowitości, wzajemnego poszanowania i sprawiedliwości społecznej.
Dziś po tych. 45 latach , cóż z tępo pozostało.

Modlitwa o Beatyfikację

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci, powołujesz ciągle nowych apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrnościowego Pasterza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Boże źródło wszelkiej świętości, spraw prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych.

Wejrzyj na Jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na Jego męstwo wobec przeciwności prześladowań, które znosił dla imienia Twego.

Pomnij jak bardzo umiłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Otocz chwałą wiernego Sługę Twego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, który wszystko postawił na Maryję, i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności Narodu. Ojcze Nieskończenie dobry , uczyn Go orędownikiem naszych. przed Tobą . Amen .

Maryjo Królowo Polski. Jestem przy Tobie Pamiętam . Czuwam . (3 x)

Nabożeństwo Październikowe Z Prymasem Tysiąclecia

Październik 2001

W miesiącu marcu w naszej Organizacji odbywały się Rekolekcje Wielkopostne, w czasie których modliliśmy się podczas Drogi Krzyżowej ze szczególną łącznością z Prymasem Tysiąclecia s.p. Sługą Bożym kardynałem Stefanem Wyszyńskim Podobnie w miesiącu maju organizowaliśmy nabożeństwa majowe "majówki", również rozważając poszczególne etapy życia Kardynała Wyszyńskiego, przypominając sobie jego nauczanie i rady kierowane do swoich rodaków.

Zbliża się październik miesiąc poświęcony Matce Bożej Różańcowej, w którym to częściej niż kiedykolwiek w roku wyciągać będziemy różaniec, Różaniec, z którym nigdy nie rozstawał się x Prymas Kardynał Stefan Wyszyński.

W roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego modlimy się w naszej Organizacji również w łączności ze Sługą Bożym Prymasem Tysiąclecia. Pomocnym, w tym rozważaniu będzie ten zeszyt, który poświęcony jest rozważaniu tajemnicy radości,

Z racji, że doroczna pielgrzymka naszej podkarpackiej Organizacji odbywa się w tym roku w Lubaczowie -Sanktuarium MB Łaskawej dołączone zostają krótkie informacje dotyczące historii archidiecezji i obrazu,

V-ce Przewodniczący ZW mgr Jerzy Łobos

Modlitwa Różańcowa

Modlitwa różańcowa, to szczególnie ulubiona modlitwa Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Niejednokrotnie można było spotkać Prymasa zamyślonego z różańcem w ręku. Jakże wymowne są słowa wypowiedziane przez Niego do swojego współwięźnia x St. Skorodeckiego:

"Życie nam się ułoży, poznamy się. Jedno najważniejsze obiecuje-my sobie i Matce Najświętszej, że każdego dnia naszego wspólne-go więzienia będziemy odmawiali cały Różaniec, czyli wszystkie trzy części. Będziemy się modlili, jeżeli na taką łaskę zasłużymy, by nasze wyjście z internowania nastąpiło w święto lub dzień Matki Bożej, lub w Jej miesiącu".

I wspomina dalej x Skorodecki:

"W czasie uwięzienia codziennie odmawialiśmy wspólnie 3 części Różańca, po rannej Mszy św., czasem na spacerze w ogrodzie – część radosną, po obiedzie po przechadzce - część bolesną i wieczorem po kolacji - część chwalebna. Kiedyś Ks. Prymas wyciągnął z kieszeni różaniec i trzymając go w ręku powiedział do mnie. "Ten różaniec nas stąd wyprowadzi".

Warto tu przypomnieć, że rzeczywiście wszystkie ważniejsze wydarzenia miały miejsce w październiku, w miesiącu poświęconym Matce Bożej Różańcowej.

12 X 1953 r. Kardynał przywieziony zostaje do Stoczka.

6 X 1954 r. przewieziony zostaje do Prudnika Śląskiego.

27 X 1955 r. przewieziony zostaje do Komańczy.

28 X 1956 r. w sobotę w Dzień Maryjny, w przeddzień Święta Chrystusa Króla, co było szczególną oznaką lego tryumfu i zwycięstwa, zostaje zwolniony.

16 X 1978 r. 22 lata później, gdy konklawe w Rzymie wybiera Papieżem Kardynała Karola Wojtyłę, Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński pisze do x Skorodeckiego kartkę:

"Popatrz Stasiu, znów Maryja zwyciężyła. Papieżem, został rodak z Polski, który swoje przywiązanie do Matki Bożej zawarł w herbie Totus Tuus, Cały Twój"

A później ten Papież Polak powie: *"Czcigodny. Umiłowany Księżu Prymasie. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, gdyby niebyło Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem., Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego obrazu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i Prymasowskim posługiwaniem"*

Dziś zebrani tu w tej świątyni przed cudownym obrazem M. Bożej Łaskawej, obrazem przed którym 345 lat temu Król Jan. Kazimierz składał śluby, przed obrazem przed którym niejednokrotnie stawał Sługa Boży Prymas Tysiąclecia zanośmy prośby, modlitwę różańcową w intencji naszego narodu i państwa, aby stawał się ten naród prawdziwym civitas christiana. Zanośmy, prośby, aby udało nam się iść tą drogą, jaką wskazywał nam śp. Prymas i jaką ukazuje nam Papież Jan Paweł II, zanośmy prośby, aby nasze stowarzyszenie - Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" mogło być wzorem i przykładem dla wszystkich innych organizacji, stowarzyszeń, dla wszystkich obywateli naszego narodu.

Módlmy się w intencji naszych rodzin, młodzieży i dzieci, aby należycie wypełniali swoje obowiązki i powołanie jakie zostało im zadane. Zanośmy prośby ufni, że od wieków nie słyszano, aby kto uciekając się do Ciebie, Twojej pomocy wzywając, Ciebie o wysłuchanie prosząc, był kiedykolwiek przez Ciebie opuszczony, Matko Boża, Królowo Polski, Matko Łaskawa.

Pieśń : Zawitaj Królowo Różańca Świętego .

Część I - Radosna

Popatrzmy na Matkę Bożą, Matkę Bożą Łaskawą przed którą klęczał Król Jan Kazimierz, przed którą klęczał tyle razy śp. Kardynał Stefan Wyszyński. Patrzmy na Nią i przypomnijmy sobie jej pobyt w Nazarecie w Betlejem, w świątyni Jerozolimskiej. Radujmy się z Nią z tego, że Bóg, tak umiłował świat - że Syna Swego jednorodzonego dał. aby świat zbawić, aby nas zbawić.

Tajemnica I - Zwiastowanie

"Posłał Bóg Anioła Gabriela do miasta Nazaret do Dziewicy, której na Imię było Maryja. Anioł rzekł do Niej : "Nie lękaj się, Maryjo - znalazłaś bowiem łaskę u Boga - oto poczniesz i porodzisz Syna. któremu nadasz imię Jezus". Na to rzekła Maryja: "Niech mi się stanie według Słowa Twego".

Wola Boża to pierwsza i podstawowa zasada naszego życia Obowiązkiem naszym jest poddać się woli Bożej, co więcej skierować nasze wszystkie siły, aby tę Bożą wolę wypełnić Codziennie powtarzamy w modlitwie - Bądź wola Twoja. Ileż to razy Sługa Boży x Kardynał Stefan Wyszyński swoją postawą, przykładem i nauczaniem ukazywał nam jak wypełniać Wolę Bożą, ukazywał jako kapłan, biskup, kardynał, ukazywał jako więzień w Stoczku. Prudniku. Rywałdzie, Komańczy.

W zapiskach więziennych czytamy 5 VI 1954 r.

Spraw Chryste bym zupełnie zapomniał o sobie. Bym przestał myśleć o sobie i mówić Ci o sobie. To taki nieciekawy i taki ubogi temat. Pragnę myśleć o Tobie, mówić o Tobie i uwielbiać Cię. Pragnę Ci dziękować....Czuwaj nade mną bym myślał tylko o Tobie....

Bądź wola Twoja. Módlmy się, aby nasz naród, nasze państwo, наша organizacja, nasze rodziny, dzieci i młodzież zawsze postępowali wg słów "Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie"

Ojciec Nasz... Zdrowaś Mario ... 10x

Tajemnica II Nawiedzenie

" W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do miasta. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. A Duch Św. napęłni Elżbietę i powiedziała "Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła". Wtedy Maryja rzekła "Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim. "

Maryja poszła do Elżbiety, aby podzielić się z nią radosną nowiną i pozostała tam przez trzy miesiące wspomagając Elżbietę w trakcie codziennej pracy. Nieść pomoc, dzielić się chlebem to szczególna rola i zadanie dla wszystkich.

Jakże często nawoływał Ksiądz Prymas o taką postawę. 28 III 1981 r. powie: "Najmiłsi. niezmiennie doniosłą rzeczą jest abyśmy dźwigając własny krzyż - krzyż godności człowieka

pamiętali o tym że każdy z ludzi nosi w sobie godność i odpowiedzialność za drugiego człowieka". Ileż to razy nawoływał Prymas Polski o niesienie pomocy : bliźnim, potrzebującym narodom, rodzinom i dzieciom , wyliczając różnorakie metody i sposoby.

Przypomnijmy sobie Jego postać, o której wspomina współwięzień ks. Skorodecki : "bardzo często, gdy chorowałem brał mnie na ręce. przenosił z łóżka, mył ręce. twarz, nogi i kładł na powrót do cła łóżka".

Módlmy się, aby w naszym narodzie, państwie, organizacji, wśród naszych dzieci i młodzieży nigdy nie zabrakło ludzi gotowych nieść pomoc innym potrzebującym.

Ojcze Nasz ... Zdrowaś Mario ... 10 x

Tajemnica III Narodzenie

"I porodziła Swego Pierworodnego Syna, owinęła go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie".

W betlejemskiej stajni przychodzi na świat Zbawiciel. Przychodzi do swoich , a swoi Go nie przyjęli. Narodzenie - Rodzi się nowy człowiek na obraz i podobieństwo Boże. Czy możemy, czy mamy prawo nie przyjąć go, czy mamy prawo go nie chcieć, czy możemy nawet tylko o takim czymś myśleć.

Zabijanie - nie, to nieodpowiednie słowo, ale prędzej już aborcja, a przecież to też zabijanie, to też morderstwo. Sługa Boży Prymas Stefan Wyszyński w sierpniu 1977 r. mówił:

"Trzeba uznać za okrucieństwo i pospolite morderstwo tzw. "spędzanie płodu" dokonywane przez bezmyślne matki, niektórych ginekologów i położne... Serce burzy się na myśl, że ta istota mająca prawo do życia i do własnych dziejów musi zginąć".

8 IV 1962 r. mówi: *"Trzeba mówić, trzeba wołać, trzeba prosić na kolanach, tak jak my dzisiaj tu z tej ambony, klękamy przed wami lekarze i lekarki - Służbo zdrowia - klękamy i całujemy wasze nogi, prosimy was o miłosierdzie nad waszym narodem, nad waszym własnym sumieniem".*

Módlmy się, aby w naszym narodzie, państwie, organizacji, wśród dzieci i młodzieży nigdy nie miały miejsca teraz i w przyszłości nawet takie myśli.

Ojcze Nasz ... Zdrowaś Mario ...10x

Tajemnica IV Ofiarowanie

"Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia wg prawa Mojżeszowego Maryja i Józef przynieśli Dzieciątka do Jerozolimy aby je przedstawić Panu. A żył w Jerozolimie człowiek imieniem Symeon. Gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z nim według zwyczaju prawa, Symeon wziął Je w objęcia, błogosławił i mówił "Moje oczy ujrzwały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów".

Prawo wymagało tej ceremonii. Maryja jest posłuszna, nie chce być wyjątkiem pomimo, że jest Matką Boga. Daje nam przykład wierności i posłuszeństwa Bogu.

Kardynała Stefana Wyszyńskiego całe życie cechowała taka postawa. Jako kapłan, jako biskup, jako kardynał i więzień ciągle odpowiadał - Tak Panie. Niech się stanie wola Twoja. Wszystkie swoje obowiązki wypełniał gorliwie, do końca. O tej uległości i poddaniu się woli Bożej pisze w swoim testamentie:

"Świadom, że przyszła godzina moja, gdy mam wracać do Ojca od którego otrzymałem życie na ziemi, składam to wyznanie pełnej gotowości i uległości dziecka Bożego w formie mojego testamentu, Kościołowi w Polsce służyłem wg najlepszego mojego zrozumienia jego sytuacji i potrzeb. "

Módlmy się aby w naszym narodzie, w naszym państwie, w naszej organizacji, w naszych rodzinach, wśród dzieci i młodzieży realizowane było nauczanie Prymasa, aby wszyscy postępowali zgodnie z Jego wskazaniem, aby kiedyś w godzinę śmierci mogli powtórzyć słowa: „ Kościołowi służyłem wg najlepszego mojego rozeznania, dawałem świadectwo prawdzie.

Ojcze Nasz... Zdrowaś Mario... 10x

Tajemnica V Znalezienie

" Został Jezus w Jerozolimie, nie zauważyli tego Jego Rodzice. Dopiero po 3 dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami. Jego Matka rzekła do Niego - Synu czemuś nam to uczynił. A on im odpowiedział. Czemuście mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym co należy do mego Ojca?"

Każdy może odejść, zagubić się. Jak często odchodzimy od przykazań Bożych, przykazań kościelnych - grzesząc - odchodzimy od Zbawiciela. Wtedy jednak musimy powracać, odnajdywać się poprzez modlitwę, poprzez powrót do sakramentów i to jak najszybciej, nie zwlekając że kiedyś się odnajdziemy, kiedyś powrócimy do Kościoła, do Kościoła, o który śp. Sługa Boży Kardynał Wyszyński tak się troszczył, o który tak walczył, któremu tak wiernie służył przez lata swego kapłańskiego, biskupiego, prymasowskiego posługiwania. To w tym Kościele Prymas Polski nawoływał, prosił, błagał. Nawracajcie się, wierzcie, miłujcie się, w tym Kościele uczył miłości do Boga, miłości do człowieka, miłości do Ojczyzny.

Módlmy się, aby nasz naród, nasza organizacja, nasze rodziny, dzieci i młodzież wiernie wypełniała wszystkie rady, wskazania, całe wielkie dziedzictwo nauczania Prymasa Tysiąclecia.

Rozważając tę tajemnicę Znalezienia pamiętajmy również o słowach Chrystusa: Czemuście mnie szukali. Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym co należy do Ojca mojego. Jesteśmy wyznawcami Chrystusa i to w Jego Kościele powinniśmy przebywać jak najczęściej.

Ojcze Nasz... Zdrowaś Mario... 10 x

KONKURS WIEDZY O PRYMASIE TYSIĄCLECIA

Stefanie Kardynale Wyszyńskim

Organizator : Katolickie Stowarzyszenie
„Civitas Christiana” Oddział w Przemyślu

Konkurs adresowany jest do młodzieży szkół gimnazjalnych.

Składa się z dwu etapów

1. *Etap szkolny na lekcjach religii, języka polskiego, historii lub godzinie wychowawczej*
2. *Etap Miejski w siedzibie Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”*

I. Etap Szkolny

Warunkiem udziału w konkursie jest :

- Przystąpienie do Etapu Szkolnego Konkursu i podpisanie listy obecności
 - W tym etapie konkursu uczniowie odpowiadają na piśmie, na postawione pytania (13- pytań) .
Czas na odpowiedź - 15 minut.
- Termin eliminacji szkolnych*

II. Etap - Miejski

- Osoby które zdobyły największą liczbę punktów (trzy pierwsze osoby) w Etapie Szkolnym przechodzą do Etapu II – Finału Miejskiego Konkursu.
- Finał Miejski odbywa się w siedzibie Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana w terminie do 17 .11. 2010 r.
- W tym etapie konkursu uczniowie również pisemnie odpowiadają na pytania (28-pytań). Czas na odpowiedź - 40 minut

Nagrody wszyscy uczestnicy - otrzymują pamiątkowe dyplomy uczestnictwa w Konkursie.

Trzy pierwsze osoby otrzymują dyplomy oraz nagrody książkowe

Etap I szkolny błyskawiczny

Przeprowadzany jest na lekcjach religii przez katechetów w jednym ściśle określonym terminie. Młodzież w ciągu 15 minut odpowiada na 13 pytań. Maksymalna ilość uzyskanych punktów 34.

Przeprowadzający konkurs sprawdzając odpowiedzi może w przypadku niekompletnej odpowiedzi zmniejszyć ilość przyznania punktów. Podczas przyjmowania odpowiedzi warto jest odnotowywać kolejność ich składania, pozwoli to na uniknięcie dogrywek przy równej ilości punktów. Pierwszeństwo ma bowiem

ten kto szybciej oddał pracę. Do etapu II miejskiego przechodzi trzy pierwsze osoby które otrzymały największą ilość punktów i pierwsze oddały pracę. Nagrodami są :
Zakwalifikowanie się do II etapu oraz może to być dodatkowa ocena z nauki religii – zależy od Katechety.

Etap II - miejski

Wskazane jest aby odbył się w Oddziale Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Można jednak dopuścić inną formę miejsca np. w jednej ze szkół, lub sali parafialnej. Laureaci z I etapu błyskawicznego odpowiadają na 28 pytań w formie pisemnej. Czas na odpowiedź 30 minut. Maksymalna ilość uzyskanych punktów wynosi 75. W tym etapie konieczna jest Komisja konkursowa. Podobnie jak w etapie I - przeprowadzający konkurs, sprawdzając odpowiedzi może w przypadku niekompletnej odpowiedzi zmniejszyć ilość przyznania punktów – zwłaszcza, że niektóre pytania są kilku członowe. Podczas przyjmowania odpowiedzi warto jest również odnotowywać kolejność składania prac, pozwoli to na uniknięcie dogrywek przy równej ilości punktów. Pierwszeństwo ma bowiem ten, kto szybciej oddał pracę.

Nagrody dla 3 pierwszych miejsc :

- Nagrody książkowe

Dyplomy za zdobycie I, II oraz III miejsca

- Powinna to być również dodatkowa ocena z nauki religii

(zależy od katechety)

Błyskawiczny Etap Lokalny na lekcjach religii

1. Podaj datę i miejsce urodzenia S.B.Kard. Stefana Wyszyńskiego - 3 pkt.
2. Jak nazywali się rodzice Stefana Wyszyńskiego - 3 p.
3. Do Seminarium Duchownego wstąpił w jakiej miejscowości, w którym roku - 2 p.
4. Podaj rok i miejscowość Święceń Kapłańskich - 2 p
5. Po ukończeniu Seminarium Duchownego na jakiej uczelni studiował oraz jaki uzyskał tytuł naukowy - 2 p.
6. Podaj tytuł pracy naukowej - 3 p.
7. W którym roku zostaje mianowany biskupem i w jakiej diecezji - 2 p.
8. W latach II Wojny Światowej ukrywając się przed gestapo jakiego używa pseudonimu - 2 p.
9. W którym roku zostaje arcybiskupem jakiej diecezji - 3 p.
10. Podaj datę aresztowanie Księdza Prymasa przez Służby Bezpieczeństwa - 3 p.
11. Wylicz kolejno miejsca internowania Prymasa Polski - 5 p.
12. W którym roku zostaje uwolniony Prymas Polski - 2 p.
13. Podaj datę śmierci Prymasa Polski - 2 p.

Szkoła Klasa

Nazwisko i imię

.....

Etap Miejski

- 1 Podaj datę i miejsce urodzenia Kard. S. - 3 pkt.
- 2 Jak nazywali się rodzice Stefana Wyszyńskiego - 2 p.
- 3 Kim z zawodu był Ojciec Stefana Wyszyńskiego - 1 p.
- 4 Wymień imiona rodzeństwa Prymasa Wyszyńskiego- 7p.
- 5 W jakiej Szkole i miejscowości rozpoczął naukę Stefan – 2p.
- 6 Podaj nazwę szkół w których kontynuował naukę Stefan – 4p.
- 7 W którym roku wstąpił do Seminarium w jakiej diecezji -2p.
- 8 Podaj datę i miejsce święceń kapłańskich - 4 p.
- 9 Kto udzielał święceń kapłańskich Ks. Wyszyńskiemu 3p.
- 10 Ilu alumnom wówczas udzielono święceń kapłańskich - 2p.
- 11 Podaj miejsce i funkcje pełnione na pierwszej placówce - 2p.
- 12 W których latach i na jakiej uczelni studiował Kardynał - 3 p.
- 13 Dalszą naukę kontynuował za granicą – jakie państwa – 5 p.
- 14 Po powrocie do kraju gdzie podejmuje pracę – 2p.
- 15 Podaj rok i miejscowość gdzie zostaje profesorem - 2 p.
- 16 Jakie wykłada tam przedmioty - 3 p.
- 17 W czasie II Wojny od 1942 przebywa między innymi w Laskach. Czym się tam zajmuje i jakie pełni funkcje - 2 p.
- 18 W czasie postania Warszawskiego pełni funkcję kapelana jakiego używa pseudonimu - 2 p.
- 19 W którym roku, przez jakiego Papieża i dla jakiej diecezji zostaje mianowany Biskupem - 3 p.
- 20 Podaj datę i miejsce konsekracji 3 p.
- 21 Podaj datę nominacji arcybiskupiej - 2 p.
- 22 Zostając arcybiskupem odbył ingresy gdzie i kiedy – 6 p.
- 23 Podaj rok i imię Papieża który mianuje go Kardynałem - 3 p.
- 24 Podaj datę kiedy odebrał kapelusz kardynalski - 3 p.
- 25 Podaj dokładną datę i miejsce aresztowania Kardynała – 2p.
- 26 Wylicz kolejno miejsca internowania Księdza Prymasa - 5 p.
- 27 Podaj datę uwolnienia Księdza Prymasa - 2 p.
- 28 Podaj dokładną datę śmierci Księdza Prymasa - 2 p.

Szkoła Klasa

Nazwisko i imię

.....